

# Blanka Gosik

---

## Cmentarze z I wojny światowej jako walor turystyczny województwa łódzkiego

---

Ekonomiczne Problemy Usług nr 66, 129-140

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

BLANKA GOSIK

Uniwersytet Łódzki Filia w Tomaszowie Mazowieckim

## CMENTARZE Z I WOJNY ŚWIATOWEJ JAKO WALOR TURYSTYCZNY WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

### Wstęp

W ofercie turystycznej województwa łódzkiego można spotkać wiele atrakcji będących wyrazem bogatej przeszłości regionu. Wymienić tu można zabytki techniki, warte zwiedzenia obiekty poprzemysłowe, a także miejsca martyrologii<sup>1</sup>. W Łodzi, która od lat związana jest ze środowiskiem filmowym, można zobaczyć wiele ciekawych miejsc związanych z kinematografią<sup>2</sup>. Województwo łódzkie od prawie dwóch stuleci było i w dalszym ciągu jest miejscem współistnienia wielu kultur i narodowości. Do dnia dzisiejszego można spotkać wiele materialnych pozostałości będących świadectwem mieszkających tu niegdyś Niemców, Rosjan i Żydów. Wymienić można np. największy w Europie cmentarz żydowski w Łodzi, cerkiew pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Piotrkowie Trybunalskim czy piękny grobowiec rodziny Kindlerów w Pabianicach.

Ważnymi obiektami, które stanowią o historii województwa, są cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej. Są one niewątpliwie walorem turystycznym, choć jeszcze niedocenianym i pomijanym w ofercie turystycznej regionu.

---

<sup>1</sup> W. Cudny, *The Radegast Station Holocaust Monument – its history, contemporary function and perception in the eyes of tourists and Lodz inhabitants*, „Bulletin of Geography” 2008, no. 9.

<sup>2</sup> M. Kronenberg, *Przewodnik po filmowej Łodzi*, Centrum Inicjatyw na rzecz Rozwoju „Regio”, Łódź 2010.

## 1. Cmentarz jako walor turystyczny

Przyjmując za Kolbuszewskim, cmentarz to instytucjonalnie ukształtowany wycinek przestrzeni o programowo założonym grzebalnym przeznaczeniu, zorganizowanym wedle pewnych dyrektyw – reguł kulturowych, związanych tak ze zrytualizowaniem form grzebania zmarłych, jak z istnieniem pewnej tradycji sposobu utrwalania pamięci o nich<sup>3</sup>. Z prawn-administracyjnego punktu widzenia cmentarz to wyraźnie wyodrębniony, oznaczony i zdelimitowany teren, przeznaczony do grzebania zmarłych. W ostatnich latach cmentarz staje się coraz częściej przedmiotem zainteresowania turystów. Pojawia się również pytanie, czy cmentarz może być atrakcyjny turystycznie. Wydaje się, że cmentarze mogą być uznane za walory turystyczne, na co dowodem są poniższe definicje.

Walory turystyczne to całość elementów środowiska naturalnego i pozaprzrodniczych (kulturowych czy inaczej antropogenicznych), które są przedmiotem zainteresowania turystów i decydują o atrakcyjności turystycznej danego miejsca, miejscowości lub obszaru<sup>4</sup>. Walory turystyczne dzieli się między innymi na wypoczynkowe i krajoznawcze. Walory wypoczynkowe to zespół cech niezbędnych, których występowanie stanowi minimum warunków dla wypoczynku<sup>5</sup>. Można wśród nich wymienić: ciszę, niski stopień zurbanizowania, czyste powietrze i walory estetyczne krajobrazu. Z kolei walory krajoznawcze to obiekty stanowiące przedmiot zainteresowania turystów. Mogą to być formy przyrodnicze, pochodzenia naturalnego bądź antropogeniczne – będące wytworem działalności człowieka. Podstawowym warunkiem uznania obiektu za walor turystyczny, obok posiadania cech budzących zainteresowanie turystów, jest jego czytelność w krajobrazie, która pozwala na percepcję zmysłową<sup>6</sup>. Analiza definicji tych grup walorów dobitnie pozwala uznać cmentarz za walor turystyczny.

Celem artykułu jest wykazanie, że cmentarze z I wojny światowej są niewątpliwym walorem turystycznym województwa łódzkiego.

Cmentarze wojskowe (wojenne) to miejsca pamięci poświęcone zmarłym lub zabitym żołnierzom i jeńcom. Bardzo często związane są one z konkretnymi walkami i bitwami. Wszystkie miejsca pochówku żołnierskiego, niezależnie od kraju, w jakim się znajdują, łączy jednorodność pomników nagrobnych i równomiernie rozmieszczone groby. Sprawia to wrażenie monotonii, ale jednocześnie nadaje tym nekropoliom pewnego niepowtarzalnego charakteru. Podniosłość i tragizm cmenta-

---

<sup>3</sup> J. Kolbuszewski, *Cmentarze*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 1996.

<sup>4</sup> A. Kowalczyk, *Geografia turystyki*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000.

<sup>5</sup> J. Wyrzykowski, *Walory wypoczynkowe środowiska przyrodniczego Polski w świetle aktualnego stanu badań*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Turystycznego” 1975, s. 2–3.

<sup>6</sup> T. Lijewski, B. Mikułowski, J. Wyrzykowski, *Geografia turystyki Polski*, PWE, Warszawa 1992.

rzy żołnierskich podkreślają licznie używane symbole – orły, hełmy, miecze, kamienne posągi itp.<sup>7</sup>.

Cmentarze wojskowe są stosunkowo młodym tworem sztuki sepulkralnej. Pierwszy na świecie planowo założony obiekt tego typu znajduje się w Arlington w Stanach Zjednoczonych; powstał on po wojnie secesyjnej. W Europie pierwsze cmentarze wojskowe powstały w trakcie i po skończeniu I wojny światowej. Odznaczają się one bardzo piękną architekturą i bogatą stylistyką. Niestety z biegiem czasu pamięć o nich powoli się zaciera. W dużym stopniu przyczynił się do tego wybuch II wojny światowej, która przyniosła ze sobą ogromną liczbę ofiar i cmentarzy. Bardzo ciekawa inicjatywa, która miała na celu uczczenie poległych w walce żołnierzy, narodziła się na początku XX wieku. Powstały wówczas symboliczne miejsca pochówku, tzw. Groby Nieznanego Żołnierza. Pierwszy taki grób wzniesiono 1920 roku we Francji pod Łukiem Triumfalnym. W Polsce wybudowano go w roku 1925 na placu Saskim w Warszawie.

## 2. Tło historyczne powstania cmentarzy

Podczas I wojny światowej województwo łódzkie było terenem działań wojennych frontu wschodniego. Najcięższe walki miały miejsce w pierwszym roku wojny, na przełomie listopada i grudnia 1914 roku. Z Łodzią, która znajdowała się w centrum działań wojennych, związana jest ich nazwa. Historiografia rosyjska nadała walkom nazwę *łódzinskaja operacja*, źródła polskie podają nazwę *operacja łódzka*, a propaganda niemiecka używała słów *die Schlacht bei Lodz*. Podczas operacji łódzkiej stanęły naprzeciw siebie 9. armia niemiecka oraz 1., 2. i 5. armia rosyjska. Pierwsza bitwa pod Łodzią trwała od 17 do 24 listopada 1914 roku<sup>8</sup>. W okresie od 1 do 6 grudnia toczyła się druga bitwa pod Łodzią. Po zakończeniu działań wojennych dużym problemem stały się pobojowiska wokół miasta. Co odważniejsi udawali się na ich zwiedzanie, przynosząc przy okazji wszelkiego rodzaju pamiątki – szczątki szrapneli, połamane bagnety, a przede wszystkim listy żołnierskie. Na Wodnym Rynku w Łodzi zaczęto nawet sprzedawać te „wojenne pamiątki”. By temu zapobiec, władze niemieckie wydały rozporządzenie zabraniające chodzić na pobojowiska, przy czym rabunek trupów miał być karany śmiercią<sup>9</sup>. Rezultatem działań wojennych operacji łódzkiej był również podział regionu na

---

<sup>7</sup> B. Gosik, *Cmentarze z I wojny światowej jako walor antropogeniczny okolicy Łodzi*, „Turyzm” 2004, nr 14.

<sup>8</sup> J. Dąbrowski, *Wielka Wojna 1914–1915*, Nakładem Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa 1937.

<sup>9</sup> M. Hertz, *Łódź w czasie Wielkiej Wojny*, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Łodzi, Łódź 1933.

dwa obszary okupacyjne: niemiecki i austro-węgierski. Granica między nimi przebiegała na północ od Piotrkowa i Wielunia.

Do krwawych starć doszło również w okolicach Skierniewic, gdzie pod koniec 1914 roku ustaliła się linia frontu. To właśnie tam użyto gazu bojowego. Historycy zajmujący się tym zagadnieniem nie są w dalszym ciągu zgodni, czy pierwsze militarne użycie gazów bojowych miało miejsce na froncie zachodnim pod Ypres, czy właśnie na froncie wschodnim pod Bolimowem. Pewne jest jednak to, że w okolicy Skierniewic doszło do czterech ataków gazami bojowymi. Podczas pierwszego z nich Niemcy użyli pocisków z bromkiem ksylitu, w kolejnych użyto już chloru<sup>10</sup>. W rezultacie w straszliwych mękach zginęło, według różnych źródeł, od 1,5 do 21 tys. żołnierzy rosyjskich.

### 3. Zakładanie cmentarzy wojennych

Jeszcze podczas trwania I wojny światowej pojawił się problem zapewnienia poległym należytych miejsc pochówku. W województwie łódzkim porządkowaniem poboju obarczono ludność cywilną i specjalne oddziały wojskowe. Ekshumacje prowadzone były w miesiącach zimowych, natomiast zakładaniem i urządzaniem cmentarzy zajmowano się w miesiącach letnich.

Szybkie rozpoczęcie prac spowodowane było przede wszystkim względami higienicznymi. Niezabezpieczone groby zanieczyszczały wodę, co powodowało liczne epidemie cholery, tyfusu i innych chorób zakaźnych. Kolejną przyczyną pośpiechu podczas zakładania cmentarzy była możliwość wykorzystania taniej siły roboczej, jaką stanowili jeńcy wojenni, a także artyści powołani „pod broń”. Wielu rzeźbiarzy, malarzy i architektów wolało wykorzystać swoje zdolności artystyczne, projektując i tworząc założenia cmentarne, a nie walczyć wręcz<sup>11</sup>.

Pojawiły się specjalne instytucje zajmujące się organizowaniem cmentarzy wojskowych. Ich działalność była w ramach propagandy austriackiej i niemieckiej wyolbrzymiana i idealizowana. Ogłaszano specjalne konkursy na projekty kaplic cmentarnych, nagrobków i krzyży. Specjalną dbałością obejmowano miejsca po wygranych bitwach, które w przyszłości miały być odwiedzane przez potomnych<sup>12</sup>.

Podczas porządkowania i organizowania żołnierskich miejsc pochówku powstał problem finansowania tego przedsięwzięcia. Poradzono sobie z nim, rozpoczynając na szeroką skalę akcję propagandową. Organizowano wystawy makiet i projektów założeń cmentarnych, rozsyłano odezwy i listy do rodzin poległych.

---

<sup>10</sup> P. Szlanta, *Wielka Wojna na Ziemi Skierniewickiej*, „Mówią Wieki” 2007 (566).

<sup>11</sup> J. Schubert, *Austriackie cmentarze wojenne w Galicji z lat 1914–1918*, Wyd. Secesja, Kraków 1992.

<sup>12</sup> B. Gosik, *Cmentarze...*, op.cit.

Duże dochody przyniosła sprzedaż okolicznościowych znaczków i kart pocztowych, a także organizowanie loterii<sup>13</sup>. Do akcji drukowania i rozprowadzania znaczków okolicznościowych bardzo aktywnie przyłączyło się Polskie Towarzystwo Pomocy dla Ofiar Wojny. Dochód Towarzystwa przeznaczony był jednak na pochówki polskich żołnierzy i pomoc dla rodzin osieroconych w I wojnie światowej<sup>14</sup>.

Pierwszą czynnością rozpoczynającą akcję zakładania cmentarzy było rozpoznanie w terenie miejsc prowizorycznych pochówków. Miejsca takie porządkowano i przeprowadzano ewidencję zmarłych. Następnie podejmowano decyzję odnośnie do tego, czy cmentarz zorganizować w nowym miejscu, czy rozbudować już istniejący. W przypadku koncepcji założenia cmentarza w innym miejscu przeprowadzano ekshumacje. Kolejnym etapem było wytyczenie działek i uregulowanie spraw własności ziemi. Często ziemia przekazywana była jako darowizna, ale zdarzały się przypadki zakupu lub nawet wywłaszczenia. Ostatnim etapem była budowa cmentarzy, przy czym w tym etapie kierowano się zasadą, według której żołnierze wrogich armii byli jednakowo upamiętniani.

Zarówno na terenie strefy austro-węgierskiej, jak i niemieckiej generalną zasadą zakładania cmentarzy była ścisła harmonia z najbliższym otoczeniem. Starano się wykorzystywać walory naturalnego krajobrazu i rzeźbę terenu<sup>15</sup>. Bardzo często cmentarze lokowano w lesie lub na skraju lasu (Zgierz-Krogulec, Wiączyń Dolny, Poćwiardówka, Pawlikowice, Wymysłów Piaski, Witkowice, Konstanyńów – Rszew Legionowo). Zalecano również lokalizację na wyniesieniach terenu, co uwzględniono podczas tworzenia cmentarzy w Gadce Starej, w Lesie Gałkowskim i pod Konstanyńowem Łódzkim (Rszew Legionowo). Powszechne było także tworzenie kwater wojskowych na cmentarzach już istniejących – rzymskokatolickich i ewangelickich. Szczególnie częste były pochówki poległych żołnierzy niemieckich na cmentarzach ewangelickich, co wynikało ze specyfiki okolic Łodzi i jej ówczesnego zróżnicowania społecznego.

Duży nacisk kładziono na stosowanie materiału roślinnego, który właściwie zastosowany eksponował założenia cmentarne, a odpowiednio dobrane drzewa miały spełniać rolę pomników w krajobrazie. Preferowano świerki, tuje, dęby, kłony i graby. Zieleń wykorzystywano również na ogrodzenia. Dla mniejszych założeń polecano żywopłoty z głogu, ligustru i tarniny. Dla obiektów większych stosowano świerki, tuje i graby. Bardzo często żywopłot oddzielał teren cmentarza od lasu, na terenie którego powstawał cmentarz (Poćwiardówka). Materiał roślinny służył również do wydzielania poszczególnych części cmentarza – oddzielał miejsca pochów-

---

<sup>13</sup> J. Schubert, op.cit.

<sup>14</sup> J. Kolbuszewski, op.cit.

<sup>15</sup> W. Knercer, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1995.

ku żołnierzy należących do różnych narodowości lub wrogich armii (np. na cmentarzu w Wiączyńiu Dolnym), a także podkreślał obiekty centralne. Specjalne zalecenia dotyczyły obsadzeń mogił i kwater i w tym przypadku zalecano stosowanie barwinku i bluszczu, co do czasów obecnych jest znakiem rozpoznawczym wielu żołnierskich miejsc pochówku<sup>16</sup>.

Starano się tworzyć obiekty osiowo-symetryczne, dostosowane do otaczającego terenu lub już istniejących mogił, których nie chciano przenosić. Cmentarz miał być widoczny z daleka przez zastosowanie odpowiedniego nasadzenia i wysokiego obiektu centralnego.

Specjalne zalecenia dotyczyły także samej kompozycji cmentarzy, które musiały posiadać pewne elementy stałe<sup>17</sup>:

- reprezentacyjne wejście w postaci bramy lub furtki z żelaza lub drewna;
- ogrodzenie w formie kamiennego muru lub też drewnianego czy żeliwnego parkanu;
- główną oś kompozycyjną podkreślona centralną aleją lub schodami (pierwotnie Gałkówek);
- obiekt centralny w postaci zwieńczonego krzyżem postumentu (rysunek 1), drewnianego krzyża, obelisku, głazu lub kaplicy;
- mogiły formowane w kształcie kopców lub nasypów, upamiętnione krzyżami drewnianymi lub żeliwnymi bądź nagrobkami betonowymi lub z kamienia.

Współcześnie pierwotne układy przestrzenne są mało widoczne. Przyczynił się do tego czas, a także prace remontowe przeprowadzone na niektórych obiektach. W województwie łódzkim przeważały plany oparte na prostokątach i kwadratach (Wiączyń, Poćwiardówka, Witkowice, Zgierz Krogulec), a także na półkolech (Gadka Stara, Wymysłów Piaski).

Ważną rolę odgrywało ogrodzenie, które – oprócz wydzielenia z otoczenia żołnierskiego miejsca pochówku – miało również współgrać z krajobrazem. Dla większych cmentarzy proponowano mur kamienny (Gadka Stara) lub wał ziemny (Witkowice, Poćwiardówka, Wymysłów), a dla mniejszych obiektów i mogił płoty z żeliwa (Wiączyń, Gałkówek, Dzierżazna, Witkowice) lub drewna (Zgierz Krogulec, Zgierz Aniołów)<sup>18</sup>.

W rzeczywistości nierzadko poprzestawano na ogrodzeniu siatką na betonowej podmurówce (Kiełczówka). Popularną formą ogrodzenia były także żywopłoty z krzewów (Poćwiardówka) i drzew (Kalino). Bardzo często stosowano jednocze-

---

<sup>16</sup> B. Gosik, *Ikony pamięci narodowej*, „Zieleń Miejska” 2007, nr 11.

<sup>17</sup> R. Frodyma, *Cmentarze wojskowe z okresu I wojny światowej w rejonie Beskidu Niskiego i Pogórza*, Komisja Wydawnicza Studenckiego Koła Przewodników Beskidzkich, Warszawa 1989.

<sup>18</sup> W. Knercer, *Cmentarze...*, op.cit.

śnie dwa rodzaje ogrodzenia. Specjalne zalecenia dotyczyły pojedynczych mogił, które zalecano obudowywać kamieniami.



Rys. 1. Obiekt centralny na cmentarzu w Gadce Starej

Źródło: opracowanie własne.

Pisząc o stylistyce, trzeba uwzględnić wszystkie materialne elementy cmentarza służące upamiętnieniu mogił i pochowanych w nich osób. Wyróżnić tu należy: nagrobki, krzyże podkreślające indywidualne i zbiorowe mogiły, a także obiekty centralne upamiętniające wszystkich pochowanych na cmentarzu. Najpowszechniej spotykanym typem nagrobków są „pulpitowe” tabliczki nagrobne, stojące stele (rysunek 2) i głazy narzutowe. Krzyże wykonywane były z żeliwa, betonu i drewna. Największą różnorodnością charakteryzują się obiekty centralne, które występują w następujących formach: dużych drewnianych krzyży, obelisków z kamieni zwieńczonych krzyżem oraz głazów narzutowych. Ciekawym przykładem obiektu centralnego była nieistniejąca już drewniana kaplica na cmentarzu w Gadce Starej. Obecnie spotyka się też nowe obiekty centralne, wykonane z betonu lub lastryka.

Stylistyka opisywanych cmentarzy w dużym stopniu związana jest z podziałem terenu obecnego województwa łódzkiego na dwie strefy okupacyjne. W strefie okupacji austriacko-węgierskiej dominującą formą są żeliwne i betonowe krzyże (Kielczówka, Wolbórz, Piotrków Trybunalski), natomiast w strefie okupacji niemieckiej przeważają nagrobki betonowe i z kamienia. Wyjątkiem jest kwatera żoł-



nierska na cmentarzu prawosławnym w Łodzi, gdzie obok betonowych pomników pojawiają się także żeliwne krzyże.



Rys. 2. Cmentarz w Witkowicach

Źródło: opracowanie własne.

Ciekawym zagadnieniem są inskrypcje i epigrafy, zarówno te pierwotne, jak i wtórne. Na badanych obiektach inskrypcje wyryte są na obiektach centralnych, na nagrobkach z betonu i na nagrobkach z kamienia. Inskrypcje dotyczą podstawowych informacji o poległych. Gdy ciało żołnierza było zidentyfikowane, napis inskrypcyjny oprócz imienia i nazwiska opisuje stopień wojskowy, jednostkę i datę śmierci. Gdy jednak poległy żołnierz pozostał niez rozpoznany, napis podaje jedynie narodowość i rok jego śmierci.

Na obiektach centralnych można odnaleźć również krótkie epigrafy, czyli napisy w formie motto lub dewizy, często w formie wierszowanej<sup>19</sup>. Pierwotne epigrafy zachowały się między innymi na obiekcie centralnym na cmentarzu wojskowym w Piotrkowie Trybunalskim, a także na obelisku na cmentarzu ewangelic-

---

<sup>19</sup> *Encyklopedia Popularna PWN*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1994.

kim w Zgierzu. Oprócz inskrypcji pierwotnych spotyka się również epigrafikę współczesną – umieszczoną na nowych tablicach pamiątkowych, na przykład na odnowionym cmentarzu w Zgierzu, w lesie Krogulec lub na cmentarzu w Kiełczówce.

Zachowane na terenie województwa łódzkiego cmentarze z okresu I wojny światowej nie należą do wyszukanych obiektów tego typu. Nie odznaczają się taką różnorodnością form architektonicznych i założeń cmentarnych, jak pochodzące z tego samego okresu cmentarze w Beskidzie Niskim czy na Mazurach. Przy tworzeniu założeń cmentarnych w znacznej mierze korzystano z gotowych wzorów. W rezultacie typologia nagrobków i krzyży jest mało zróżnicowana, co sprawia, że mniejsze założenia cmentarne, a w szczególności kwatery na cmentarzach ewangelickich, są do siebie bardzo podobne. Nie mniej jednak wszystkie zbadane obiekty odznaczają się dużym urokiem, charakterystycznym dla starych cmentarzy, a swoim wyrazem zmuszają do chwili refleksji nad tragiczną śmiercią żołnierską<sup>20</sup>.

#### **4. Sytuacja cmentarzy po zakończeniu wojny**

Po zakończeniu I wojny światowej cmentarze objęte były opieką zagwarantowaną w traktacie wersalskim, potwierdzoną w roku 1933 przez ustawę o grobach i cmentarzach wojennych (DzU z 30 maja 1933 r. nr 39, poz. 311). W okresie międzywojennym doszło do licznych akcji komasacyjnych. Wiele obiektów uległo wtedy skasowaniu, a szczątki poległych zostały przeniesione na inne, zbiorcze cmentarze. Sytuacja taka miała miejsce między innymi w przypadku cmentarza w Nowosolnej, z którego ekshumowano prawie 400 żołnierzy niemieckich i rosyjskich. Ich ciała najprawdopodobniej przeniesiono na cmentarz w Wiączyniu Dolnym.

Bardzo dobrym okresem dla cmentarzy wojennych, w szczególności kryjących szczątki żołnierzy niemieckich, był okres okupacji hitlerowskiej podczas II wojny światowej. Miejsca spoczynku poległych w walce za ojczyznę były ekspozowane, remontowane i otoczone szczególną opieką. Właśnie wtedy cmentarz na wzgórzu w Lesie Gałkowskim zyskał reprezentacyjną bramę i schody, po których nie ma już niestety śladu. Sytuacja zmieniła się po II wojnie światowej. Wojna ta pozostawiła po sobie nowe miejsca pochówków żołnierskich, które są znacznie bliższe Polakom, a tym samym bardziej zadbane.

W świetle prawa wojenne miejsca pochówku znajdują się pod opieką państwa, a nadzór bezpośredni sprawują gminy. Jednak w rzeczywistości wiele zależy od dobrej woli zwykłych ludzi, mieszkańców miejscowości, na terenie których cmentarze się znajdują. Niestety stan cmentarzy jest tragiczny, wymagają one natych-

---

<sup>20</sup> B. Gosik, *Cmentarze...*, op.cit.

miastowego remontu. Z wielu obiektów zniknęły nagrobki, bardzo często rozkradzione i wykorzystane przez okoliczną ludność jako materiał budowlany. Te pomniki, które pozostały, często są poprzewracane, popękane i porośnięte mchem, a inskrypcje i epigrafy – nieczytelne. W najgorszym stanie znajdują się kwatery na cmentarzach ewangelickich. Stosunkowo dobrze zachowały się kwatery na cmentarzach rzymskokatolickich, na których często stawiane są znicze i kwiaty. W przypadku cmentarzy ulokowanych na uboczu, w lesie, przykrą sprawą jest działalność pseudoposzukiwaczy „skarbów”. Sytuacja taka miała miejsce między innymi na cmentarzu w Witkowicach. Przez długie lata cmentarz ten straszył dołami wykopanymi przez wandalów, a także, jak twierdzą okoliczni mieszkańcy, duchami bezgłowych, zakrwawionych żołnierzy. Na szczęście cmentarz doczekał się uporządkowania i obecnie jest jednym z bardziej urokliwych obiektów tego typu. Cmentarz ten jest wyjątkowy z jeszcze jednego powodu. Przy wejściu stoją dwa splecione ze sobą drzewa: dąb, który jest symbolem Germanii, i brzoza, która jest świętym drzewem Rosji. Zrośnięte stanowią wspólny pomnik pochowanych tu żołnierzy niemieckich i rosyjskich (rysunek 3).



Rys. 3. Zrośnięte dąb i brzoza na cmentarzu w Witkowicach

Źródło: opracowanie własne.

## 5. Współczesność

Ostatnie lata przyniosły dużą poprawę sytuacji starych cmentarzy, w tym także cmentarzy z okresu I wojny światowej. W województwie łódzkim w znacznej mierze przyczyniła się do tego działalność Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Polityki Społecznej, Referat ds. Dziedzictwa Kulturowego i Ochrony Pamięci Narodowej), a także Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa w Łodzi, powołanego przez wojewodę łódzkiego. Jest szansa, że poprzez działania tych instytucji cmentarze z I wojny światowej nie ulegną zapomnieniu. Do tej pory odnowiono cmentarz w Kiełczówce i Poćwiardówce, a także kwatery wojskowe na cmentarzach rzymskokatolickich w Drzewicy i Srocku. Na uwagę zasługują również inicjatywy podejmowane przez Stowarzyszenie Eksploracyjno-Historyczne „Grupy Łódź”. Jego członkowie i sympatycy co jakiś czas organizują akcje sprzątnięcia i porządkowania cmentarzy. Ostatnio takie działania podjęto na cmentarzach wojskowych w miejscowościach: Poćwiardówka, Wiączyń Dolny i Małczew. Ogromną szansą na polepszenie sytuacji cmentarzy z okresu I wojny światowej jest zbliżająca się setna rocznica wybuchu I wojny światowej. Dla uczczenia tego wydarzenia podejmowane i planowane są różnorakie przedsięwzięcia. Jednym z nich jest „klaster regionalny” – projekt mający na celu wypromowanie „Operacji Łódzkiej 1914”, również na skalę międzynarodową. Akcja została zainicjowana przez naukowców, publicystów, lokalne stowarzyszenia, pasjonatów, a także przez władze samorządowe Koluszek i Brzezin. Co ciekawe, ze względu na wielonarodowościowy charakter bitwy do współpracy zaproszono takie państwa jak Francja, Niemcy, Rosja, Austria, Węgry i Ukraina. W ramach promocji co roku w Koluszkach organizowana jest konferencja poświęcona szeroko pojętej tematyce związanej z I wojną światową w województwie łódzkim. Ostatnia konferencja odbyła się we wrześniu 2010 roku pod hasłem: *W przededniu 100-lecia bitwy łódzkiej*. Oficjalnym patronem konferencji był marszałek województwa łódzkiego, a szczególną uwagę poświęcono nowo powstałemu projektowi, jakim jest Szlak Frontu Wschodniego 1914–1915.

## Podsumowanie

Cmentarze, ich wygląd, rodzaj nagrobków i stopień zadbania są śladem przeszłości i wizytówką każdej miejscowości. Są źródłem wiedzy o zwyczajach i obrazem historii, a tym samym niezaprzeczalnym walorem turystycznym. Miejsce pochówku, grób – to rodzaj wiadomości: „tu leży człowiek, trzeba zatem uszanować takie miejsce, gdyż tak nakazuje kultura i wiara”. W szczególności należy pamiętać o tych mogiłach i cmentarzach, na których spoczywają prochy ludzi, których śmierć zabrała z daleka od ich ojczyzny, którzy umierali za swój kraj, a zostali pochowani

w obcej ziemi. Po śmierci nie jest istotne, jakiej narodowości czy wiary był zmarły, gdyż był to człowiek, a każdemu człowiekowi należy się szacunek. Tym bardziej że cmentarze te bardzo często są miejscem spoczynku Polaków, którzy byli wcielani do wojsk zaborców. Warto zatem pamiętać słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego: *Gdy gaśnie pamięć ludzka – dalej mówią kamienie.*

## **THE CEMETERIES FROM THE FIRST WORLD WAR ARE GREAT TOURIST ATTRACTIONS IN ŁÓDŹ VOIVODESHIP**

### **Summary**

The goal of this article is to provide evidence that the First World War cemeteries are undeniable tourist attractions in Łódź Voivodeship. These cemeteries are the demonstration of local history, and more precisely, the events that took place during the First World War. Military cemeteries are relatively new creation in sepulchral art. The first military cemetery was founded in Arlington, the United States, after the American Civil War. In Europe the first cemeteries of this type were created to commemorate the victims of the First World War.

The arrangements of the old cemeteries are characterized by close harmony with surrounding environment, as their designers tried to accommodate the features of natural environment and landscape while planning the style, vegetation, fencing and spatial arrangements of the sites.

Unfortunately, the condition of many First World War cemeteries is very poor. Numerous burial sites are devastated and weedy, with illegible inscriptions on cracked and mossy gravestones.

Fortunately, during recent years the situation of the forgotten military cemeteries greatly improved, since they started to be perceived more like tourist attractions. These burial sites are now renovated, rebuilt and cleaned, and there are even plans to create tourist trails through those places. The results of the efforts to preserve and promote the old military cemeteries will be presented during the 100<sup>th</sup> anniversary of the outburst of the First World War.

*Translated by Blanka Gosik*